PRZYGODA ELFA

W PIĘKNYM LESIE MIESZKALY SOBIE DWA ELFY

JEDEN ELF BYŁ BARDZO ODWAŻNY A DRUGI BYL LENIWO-GADATLIWY.

PEWNEGO RAZU ODWAŻNY ELF POSTANOWIŁ WYRUSZYC W NIEZNANĄ MU JESZCZE PODRÓŻ.

PO PROSTU CHCIAŁ PRZEZYC PRZYGODE. GDY ZACZĄŁ SZYKOWAC SIE DO PODRÓZY , TO JEGO BRAT, LENIWO- GADATLIWY ELF , POWIEDZIAŁ..POWOLNYM ROZLENIWIONYM GŁOSEM.

EEEE TAAAMMM , CHCE CIII SIEE PODRÓŻY?. PRZECIEZ TU JEST DOBRZE!

MOZE I DOBRZE. ODPOWIEDZIAL BRAT, ALE I TAK WYRUSZAM.

POZEGNAL SIE I ODDALIL.

PO DRODZE SPOTKAŁ POLNĄ MYSZ.... MYSZ OSTRZEGŁA ELFA PRZED ZŁYM LISEM.

-UWAŻAJ NA NIEGO !! LIS JEST BYSTRY I PRZEBIEGŁY.

OCZYWISCIE ELF WZIĄŁ SOBIE CENNE RADY MYSZKI I RUSZYL DALEJ.

PODRÓŻUJĄC TAK , SPOTKAŁ WIEWIÓRKE, KTÓRA NIE UDOLNIE RZUCAŁA ORZECHAMI.

A DOKĄD TAK IDZIESZ? SPYTAŁA WIEWIÓRKA. . IDE SZUKAC SZCZESCIA ODPOWIEDZIAL ELF.

SZCZESCIA? POWTORZYŁA WIEWIORKA , CZYLI MILOŚCI!! WYKRZYKNĘŁA WIEWIORKA.

TAAK ! MASZ RACJE , TERAZ JUZ ZNAM CEL MOJEJ PODROŻY URADOWAL SIE ELF.

DZIEKI CI WIEWIORECZKO.

I URADOWANY ELF WYRUSZYL W POSZUKIWANIU SWOJEJ MILOSCI.

ALE GDZIE JĄ ZNALEZC??.. ZAWACHAL SIE PRZEZ CHWILE.

WĘDRUJĄC TAK JUZ Z ZAMIERZONYM CELEM, SPOTKAŁ LISA.

HMM LIS?! A MYSZ MNIE OSTRZEGALA. POMYSLAL ELF. ALE LIS WYDAL SIE TAKI UPRZEJMY.

DOKĄD IDZIESZ?

.. ZAPYTAL LIS.. MOZE CI POMOGE?

NIE DZIEKUJE. NIE POMOZESZ MI BO... ZAJĄKNAL SIE ELF.

SZUKAM MILOSCI I NIE BARDZO WIEM DOKĄD ISC.

MIŁOŚCI POWIADASZ? ODPARŁ LIS.

WIEM ZE ZA WZGORZAMI JEST PIEKNY MOTYL.. OPOWIADA LIS.

JEST ON NIE ZWYKLE PIEKNY LECZ NIE SZCZESLIWY. TEZ JEST ELFEM, LECZ WISI NA NIM KLATWA, I TYLKO ELF MOZE GO ZRZUCIC.

W TYM MOMECIE ODWAZNY ELF ZROZUMIAL ZE TO ON MUSI BYC WYBAWCA SWOJEJ UKOCHANEJ.

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

LIS ODPARŁ.. ALE BEZ MOJEJ POMOCY NIE DASZ RADY , JA CI POMAGE TAM DOTRZEC, ZNAM DROGE I CIE ZAPROWADZE...,,LIS JUZ KNUŁ SWOJ NIECNY PLAN,,

ALE NIESWIADOMY ELF ZLYCH ZAMIAROW LISA NIE DOSTRZEGAŁ.

OBAJ WYRUSZYLI.

ELF IDĄC TAK ZASTANAWIAL SIE PO CO MU LIS?.. SKORO DROGA JEST TAK PROSTA.

ALE CÓŻ.. POMYSLAL.. I POSZEDL DALEJ

NAGLE W ODDALI UJRZL PIEKNEGO MOTYLA. PODSZEDL BLIZEJ. NIE MOGL ODERWAC OCZU OD PIEKNEJ TWARZY ELFIĄTKI , ZE SKRZYDŁAMI MOTYLA.

DODKNĄŁ JĄ DELIKATNIE , ZAKLECIE PRYSŁO, A ELFINKA WPADLA W RAMIONA UKOCHANEGO.

NAGLE LIS , NIE SPODZIEWANIE PORWAL SLICZNA ELFINKE.DZIALO SIE TO TAK SZYBKO ZE ODWAZY ELF NIE ZAUWAZYL DOKAD UCIEKLI.

SMUTNY ELF NIE PODDAŁ SIE JEDNAK TAK SZYBKO, NABRAL SIL I WYRUSZYL W POSZUKIWANIU UKOCHANEJ

PO DRODZE SPOTKAL PONOWNIE MYSZ POLNA

-WIESZ MYSZKO? MIALAS RACJE.. LIS MNIE PRZECHYTRZYL, PORWAL MOJĄ ELFINKE

NIE MARTW SIE.. ODPARLA MYSZKA.. POMOGE CI.. ALE BEDZIEMY POTRZEBOWAC POMOCY TWOJEGO BRATA.

MOJEGO BRATA? ZAPYTAL ELF.. A CO ON MOZE..

OJ.. MOZE- POWIEDZIALA MYSZKA.. I WYRUSZYLI PO BRATA

JAK DOTARLI JUZ NA MIEJSCE I OPOWIEDZIELI WSZYSTKO GADATLIWO-LENIWEMU ELFIE.. TO ON BEZ ZASTANOWIENIA POSTANOWIL POMÓC BRATU.

WYRUSZYLI WIEC DO NORY LISA.

TERAZ TY GADATLIWY ELFIE WEJDZ I ZAGADAJ LISA, TAK ZEBY ODWROCIC JEGO UWAGE OD ELFINKI.

A ZE ELF BYL GADATLIWY I DO TEGO LENIWY, TO JEGO OPOWIESC BYLA TAK DLUGA I NUDNA, ZE ZANUDZILA WILKA NA SMIERC

ELFINKA ZNOWU WPADLA W OBJECIA ODWAZNEGO ELFA.. I ZYLI DLUGO I SZCZESLIWIE

jula

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026